

Olimpijczycy logistyki i spedycji

Podczas IX Ogólnopolskiej Olimpiady Spedycyjno-Logistycznej, zorganizowanej przez Wydział Ekonomiczny Uniwersytetu Gdańskiego, młodzież wykazała się pasją, wiedzą i duchem rywalizacji. Do tej ostatniej w tegorocznej edycji, podzielonej jak zwykle na trzy etapy, stanęło niemal 5000 młodych ludzi z 473 szkół z całej Polski



Fot. Sylwia Dudkowska-Kafar

Ogólnopolska Olimpiada Spedycyjno-Logistyczna jest już stałym punktem branżowych inicjatyw edukacyjnych. Nie tylko sprawdza ona wiedzę uczestników, ale również promuje rozwój kompetencji kluczowych dla nowoczesnej branży TSL – transportu, spedycji i logistyki. Tegoroczna edycja ponownie udowodniła, że przyszłość logistyki i spedycji spoczywa w ambitnych

i świetnie przygotowanych rękach młodego pokolenia.

INICJATYWA WZBOGACAJĄCA BRANŻĘ TSL

Olimpiada rokrocznie przyciąga tysiące młodych pasjonatów logistyki i spedycji, którym umożliwia zdobycie prestiżowego tytułu oraz indeksu na Wydział Ekonomiczny UG –



Fot. Sylwia Dudkowska-Kafar

jeden z najlepszych wydziałów ekonomicznych w kraju. Z moich rozmów i obserwacji wynika, że organizatorzy oraz młodzież, marząca o pracy w renomowanych firmach zajmujących się logistyką, spedycją i transportem, nie wyobrażają sobie, by wydarzenie to nie znalazło się w kalendarzu ich aktywności edukacyjnej.

– Konkurs na organizację Olimpiady jest ogłaszany przez Ministerstwo Edukacji Narodowej co trzy lata na kolejne trzy edycje – tłumaczy **dr Magdalena Jażdżewska-Gutta** z Katedry Zrównoważonych Procesów Rynkowych Wydziału Ekonomicznego, pełniąca funkcję sekretarza Komitetu Głównego i będąca członkinią Komitetu Organizacyjnego Olimpiady. – Zakończywszy dziewiątą edycję Olimpiady, będziemy ubiegać się o nowe środki. Jest to konkurs, więc nie możemy być pewni jego wyniku, tym bardziej, że w Polsce działa kilka olimpiad związanych z transportem, spedycją i logistyką, których organizatorzy również rywalizują o środki na ich organizację. Przygotowanie Olimpiady wymaga znacznych nakładów finansowych.

Doktor Jażdżewska-Gutta dodaje, że organizacja tak dużego przedsięwzięcia wiąże się z wieloma wyzwaniami. Pierwsze z nich to stały kontakt z nauczycielami, szkołami i uczniami. Przed każdym etapem liczba telefonów i e-maili wzrasta kilkukrotnie. Drugim wyzwaniem jest opracowanie nowych pytań – w dziewięciu dotychczasowych edycjach pojawiło się ich niemal tysiąc, w tym zadania obliczeniowe. Trzecim wyzwaniem jest sama organizacja dwudniowego finału. W dniu zawodów wszystko musi być dopięte na ostatni guzik. Wyniki ogłaszane są po około dwóch godzinach od zakończenia rozwiązywania zadań. Prace sprawdzane są dwukrotnie, aby wyeliminować ewentualne błędy. Następnie przygotowuje się zestawienie wyników, wypisuje się dyplomy, a w przypadku remisu – organizuje się dogrywkę.

Co teraz? Po krótkim odpoczynku organizatorzy wracają do pracy. Do końca czerwca ogłaszają terminy zawodów w ramach kolejnej edycji, a od września przygotowania ruszają pełną parą. Wysła się zaproszenia do szkół, przyjmuje zgłoszenia, opracowuje pytania,

a także poszukuje się sponsorów nagród.

– Pytania układają przedstawiciele Komitetu Głównego specjalizujący się w dydaktyce z zakresu transportu, spedycji i logistyki – wyjaśnia dr Jażdżewska-Gutta. – Od pierwszej edycji utrzymujemy wysoki poziom, dlatego często słyszymy od uczestników i nauczycieli, że zagadnienia na naszej Olimpiadzie należą do najtrudniejszych spośród wszystkich branżowych konkursów. Dlatego tym bardziej doceniamy ambicję uczestników, którzy poświęcają wiele czasu na poszerzanie swojej wiedzy i udzielają trafnych odpowiedzi na wymagające pytania.

Słowa dr Jażdżewskiej-Guty doskonale potwierdzają fakt, że Olimpiada to nie tylko branżowy konkurs, ale całoroczne przedsięwzięcie wymagające ogromnego zaangażowania zarówno uczestników, jak i organizatorów. Wysiłek jednych i drugich jest wartością dodaną w dynamicznie rozwijającej się branży TSL. Laureaci i finaliści otrzymują nagrody finansowane przez **Ministerstwo Edukacji Narodowej**, sponsorów oraz **Uniwersytet Gdański**. W tegorocznej

edycji nagrody pieniężne za pierwsze trzy miejsca wynosiły kolejno 5000 zł, 4000 zł i 3000 zł. Zostały one ufundowane przez sponsorów Olimpiady. Oprócz gratyfikacji finansowej uczestnicy dostali też nagrody rzeczowe. Dodatkowo przewidziane były gratyfikacje niematerialne, takie jak zwolnienie z części teoretycznej egzaminu zawodowego czy gwarantowany wstęp na studia na **Wydziale Ekonomicznym UG**, niezależnie od wyniku matury. Niektórzy sponsorzy zaoferowali również płatne staże, umożliwiające laureatom zdobycie cennego doświadczenia zawodowego. O tym jednak będzie mowa później.

FINAŁ, KTÓRY WYŁONIŁ NAJLEPSZYCH

Ostateczne rozstrzygnięcie IX Ogólnopolskiej Olimpiady Spedycyjno-Logistycznej odbyło się 11 kwietnia br. na Wydziale Ekonomicznym UG i zgromadziło najlepszych z najlepszych – uczniów i uczennice, którzy nie tylko opanowali wiedzę teoretyczną, ale również potrafili zastosować ją w praktyce. To wydarzenie po raz kolejny udowodniło, że młodzi pasjonaci logistyki i spedycji są gotowi na wyzwania współczesnej branży.

Będąc w auli D Wydziału Ekonomicznego podczas finału, czułam, jak emocje mieszały się z pozytywnym napięciem. Widziałam, że uczestnicy mają świadomość, że stawką są nie tylko nagrody, ale i szansa na rozpoczęcie studiów w jednej z najlepszych uczelni w Polsce. Już za chwilę ich życie mogło ulec znaczącej zmianie. Wszystko zależało od finałowej rozgrywki, którą mieli już za sobą. Siedzieli w ciszy i skupieniu, czekając na ogłoszenie werdyktu. Odczytał go **prof. Przemysław Borkowski** z Katedry Ekonomiki Transportu, przewodniczący Komitetu Główne-

go Olimpiady, koordynator działań związanych z organizacją i przebiegiem tego wydarzenia. Od lat wspiera on inicjatywy edukacyjne w zakresie transportu, logistyki i spedycji, stojąc na czele organizatorów Olimpiady. – *Pierwsza edycja była dla nas nauką – wtedy dopiero odkrywaliśmy, jak organizować tak duże wydarzenie. Dziś mamy sprawdzone procedury i działamy według ustalonych schematów* – opowiada przewodniczący i dodaje: – *Przyznam szczerze, że podczas pierwszej olimpiady, dziewięć lat temu, zupełnie nie spodziewaliśmy się aż tak wielkiego odzewu i zainteresowania. Dzisiaj już zupełnie nie mamy obaw, że coś się nie uda. Nauczyliśmy się radzić sobie z najprzeróżniejszymi wyzwaniami. To procentuje, a Olimpiada na stałe wrosła w kalendarz inicjatyw edukacyjnych związanych z branżą TSL w Polsce.*

Jak podkreśla prof. Przemysław Borkowski, dzisiaj dobry spedytor i logistyk powinien posiadać wysoko rozwiniętą umiejętność szybkiego reagowania na zmieniające się okoliczności i zdolność do zarządzania najprzeróżniejszymi sytuacjami kryzysowymi. Ale cechy behawioralne to nie wszystko. Spedytorzy i logistycy muszą opierać się też na bardzo dobrej znajomości wciąż ewoluującego zawodu, który wymaga od ekspertów nieustannego dokształcania się. – *Weźmy na przykład tempo wdrażania nowych technologii w branży TSL, które jest bardzo szybkie* – opowiada prof. Borkowski. – *Już w tej chwili są przedsiębiorstwa, które używają AI do optymalizacji tras przewozu, a na przykład w Szwecji niektóre przewozy obsługiwane są przez w pełni autonomiczne ciężarówki sterowane AI. Oczywiście największym wyzwaniem są kompetencje osób zatrudnionych w branży. Tegoroczny raport branżowy*

wskazuje, że aż dziewięćdziesiąt procent przedsiębiorstw z sektora TSL twierdzi, że nie ma odpowiednich kadr do wdrażania AI. To oczywiście wskazówka odnośnie dalszego kształcenia przyszłych potencjalnych pracowników branży. Wskazówka ta sygnalizuje więc, że sektor TSL stoi przed kluczowym wyzwaniem, jakim jest brak odpowiednich kadr do wdrażania AI. Wskazuje to na konieczność intensywnego kształcenia przyszłych ekspertów. I to inicjatywy takie jak Olimpiada pomagają młodym ludziom zdobywać kompetencje, które będą niezbędne w dynamicznie rozwijającym się świecie transportu i logistyki.

Przenieśmy się z powrotem do auli D na Wydziale Ekonomicznym, gdzie za chwilę prof. Borkowski ogłosi zgromadzonej młodzieży, ich rodzicom i opiekunom nazwiska zwycięzców oraz laureatów – celowo rozróżniam te dwa terminy, ponieważ dla mnie każdy finalista tego dnia jest zwycięzcą. Organizatorzy zaś podkreślają, że najlepszymi zostali uczniowie wyróżniający się umiejętnością analitycznego myślenia i doskonałym zrozumieniem realiów nowoczesnego rynku transportowego.

Dzięki uprzejmości **Kamili Kałędkiewicz** z Biura Dziekana Wydziału Ekonomicznego UG w załączonej tabeli publikujemy nazwiska dziesięciu finalistów, którzy uzyskali najwyższe wyniki w tegorocznej edycji Olimpiady.

LAUREATKA I LAUREACI

Tegoroczna edycja Olimpiady zapisała się w szczególny sposób w jej historii, po raz pierwszy bowiem zwycięstwo odniosła kobieta. Najlepszą z najlepszych okazała się **Aleksandra Urbala**. W poprzednich edycjach, począwszy od 2016 roku, tytuł laureata pierwszego miejsca zdobywali wyłącznie

mężczyźni. Osiągnięcie Aleksandry Urbali nie tylko podkreśla jej indywidualny sukces, ale też staje się inspiracją dla uczennic szkół ponadpodstawowych zainteresowanych rozwojem zawodowym w logistyce i transporcie. Wygrana Aleksandry może zachęcić więcej kobiet do udziału w przyszłych edycjach Olimpiady i do wejścia w branżę TSL, tradycyjnie zdominowaną przez mężczyzn.

– Oczywiście tradycyjnie branża uznawana jest za bardziej „męską”, ale wraz z rozwojem firmy inwestowały w kadry zarządzające i tu pojawiło się już zdecydowanie więcej kobiet – doprecyzowuje prof. Borkowski. – Wystarczy spojrzeć na przedsiębiorstwa wspierające naszą Olimpiadę – wśród nich są takie, którymi kierują kobiety. Myślę, że branża stawia przede wszystkim na kompetencje, a to, czy tymi kompetencjami wykazuje się mężczyzna, czy ko-

bieta, ma coraz mniejsze znaczenie – opowiada.

W tym miejscu warto podkreślić, że laureatka Olimpiady, Aleksandra Urbala, odbędzie staż w firmie **Nautiqs Food Logistics**, w której zarządzie są kobiety, a zaproszenie na staż laureatce wręczała **Małgorzata Lepa**, wiceprezydentka zarządu przedsiębiorstwa. To polska firma rodzinna, która od ponad 30 lat wspiera krajowy handel zagraniczny, obsługując eksport i import produktów spożywczych. To praktyczne doświadczenie z zakresu logistyki Aleksandra Urbala będzie zdobywała w wakacje. Na razie koncentruje się na maturze oraz dalszych możliwościach rozwoju. – Przyznam się państwu do tego, że w zeszłym roku nie zakwalifikowałam się nawet do etapu okręgowego – wspomina zwyciężczyni. – Tym razem pierwszy etap przeszedł gładko, ale wciąż obawiałam się, że mimo szlifowania

umiejętności nie uda mi się dojść dalej. Olimpiada uchodzi za jedną z najtrudniejszych w branży, więc nawet nie marzyłam o finale. A jednak – ogromna niespodzianka! Jestem szczęśliwa.

Opowiadając o swojej drodze do zwycięstwa, Aleksandra Urbala wspomina, że po ukończeniu szkoły podstawowej planowała pójść do liceum, a to jej mama zwróciła uwagę na profil logistyczny w jednym z techników. Twierdziła, że to coś dla niej – i miała rację. Dodatkowo zachęcił ją fakt, że logistyka uchodzi za prestiżowy i przyszłościowy zawód. Jeśli chodzi o Olimpiadę, opowiada, że prawdziwa nauka rozpoczęła się po zakwalifikowaniu się do etapów okręgowych. Całej grupie finalistów z Zespołu Szkół nr 8 w Szczecinie pomagała Anna Zganiacz, doświadczona mentorka, która od lat przygotowuje uczniów do tego typu konkursów.

Miejsce	Nazwisko	Imię	Szkoła	Miasto	Opiekun/ka/owie
X	Szlachta	Radosław	Zespół Szkół nr 2	Rzeszów	Katarzyna Benedyk, Adrian Lubas
IX	Gontarski	Marcin	Zespół Szkół Licealnych i Ekonomicznych	Warszawa	Monika Soból
VIII	Paśnikowski	Filip	Zespół Szkół Ekonomiczno-Handlowych im. Polaków spod Znaku Rodła	Olsztyn	Elżbieta Stużyńska
VII	Woźniczka	Piotr	Zespół Szkół Nr 1 im. Stanisława Staszica w Olkuszu	Olkusz	Dagmara Chorzęba
VI	Mularski	Michał	Zespół Szkół nr 8	Szczecin	Anna Zganiacz
V	Piróg	Kacper	Zespół Szkół nr 3 im. Władysława Stanisława Reymonta	Łuków	Ewa Rzymkowska
IV	Tarasiuk	Hanna	Zespół Szkół Technicznych i Ogólnokształcących z Oddziałami Integracyjnymi im. S. Staszica	Białystok	Mariusz Warszycki
III	Kuczyński	Kamil	Zespół Szkół Zawodowych nr 6	Poznań	Elżbieta Samulska
II	Jaromin	Dawid	Niepubliczne Technikum w Andrychowie ZDZ w Katowicach	Andrychów	Klaudia Nikliborc
I	Urbala	Aleksandra	Zespół Szkół nr 8	Szczecin	Anna Zganiacz



Fot. Sylwia Dudkowska-Kafar

Dzięki jej wskazówkom uczniowie rozwiązywali zadania, korzystali z materiałów i oglądali poświęcone Olimpiadzie webinarium Uniwersytetu Gdańskiego.

Laureat drugiego miejsca, **Dawid Jaromin** z Niepublicznego Technikum w Andrychowie, od dawna interesuje się branżą TSL. Już w szkole podstawowej, podczas projektów grupowych, a nawet w grach komputerowych, lubił optymalizować procesy i zarządzać zasobami. – *Nigdy nie przygotowywałem się do olimpiad w sposób rygorystyczny* – mówi. – *Zawsze wychodziłem z założenia, że powinny być one sprawdzianem tego, czego nauczyłem się na zajęciach, a nie celem samym w sobie. Jeśli chodzi o to wydarzenie, byłem do niego przygotowany nawet bez dodatkowych zajęć dzięki mojej świetnej nauczycielce, pani Klaudii Nikliborc. W moim przypadku drobniagowe przygotowania były po prostu zbędne. Natomiast już podczas samej Olimpiady największym wyzwaniem była dla mnie formuła wielokrotnego wyboru, ponieważ nie tylko trzeba było zaznaczyć wszystkie prawidłowe odpowiedzi, ale też*

pilnować się, aby nie zaznaczyć odpowiedzi błędnych.

– *Na początku nie byłem przekonany do udziału w Olimpiadzie, ale z perspektywy czasu wiem, że warto było spróbować – jestem za to wdzięczny mojej nauczycielce przedmiotów zawodowych – opowiada laureat trzeciego miejsca, **Kamil Kuczyński**. – *O samych przygotowaniach do Olimpiady zacząłem myśleć dopiero po awansie na etapie szkolnym, ale za naukę zabrałem się w ciągu ostatnich tygodni przed kolejnymi zawodami. Najczęściej przygotowywałem się w czasie jazdy autobusem do szkoły. Paradoksalnie też największym wyzwaniem był dla mnie właśnie sam proces przygotowywania się, kiedy wszystko czasem potrafi się pomieszać. Uczysz się o danym zagadnieniu, ale momentami jest tak, że nie jesteś w stanie stwierdzić, czy już je rozumiesz czy może tak ci się tylko wydaje, a może przesadzasz i zagłębiasz się w szczegóły zupełnie nieistotne. Zdradzę, że nawet nie przypuszczałem, że zajdę tak daleko, ale sukces na każdym etapie był dla mnie prawdziwą okazją do radości. Jak podkreśla Kamil**

Kuczyński, branża TSL to naprawdę szerokie spektrum możliwości, dlatego trudno mu jest wyobrazić sobie siebie w konkretnym miejscu czy na specyficznej pozycji w przyszłości. – *Jedno wiem na pewno – w życiu, tak jak w Olimpiadzie, nie zawsze można przewidzieć wynik, ale zawsze trzeba dać z siebie sto procent* – podkreślił na zakończenie naszej krótkiej rozmowy.

CENNE WSPARCIE DLA ROZWOJU BRANŻY

Niewątpliwie IX Ogólnopolska Olimpiada Specjalnościowo-Logistyczna na długo pozostanie w pamięci sporej grupie utalentowanej młodzieży. Dla tych ambitnych młodych ludzi wydarzenie to było nie tylko sprawdzianem wiedzy, ale także doskonałą okazją do spotkania z rówieśnikami z całego kraju, wymiany doświadczeń i zainspirowania się nowymi trendami w logistyce. Uczestnicy, nauczyciele i organizatorzy podkreślają, że inicjatywa ta buduje przyszłość branży, a także wspiera rozwój osobisty i zawodowy młodych ludzi.

Na zakończenie warto podkreślić ogromną rolę tych, bez których



Profesor Przemysław Borkowski

Fot. Sylwia Dudkowska-Kafar

IX Ogólnopolska Olimpiada Spedycyjno-Logistyczna na Wydziale Ekonomicznym Uniwersytetu Gdańskiego nie uchodziłaby za tak prestiżową. Sama organizacja ze strony uczelni i Wydziału Ekonomicznego była pierwszorzędna. Znamienny jest również fakt, że tak jak co roku w przygotowanie Olimpiady zaangażowali się studenci i studentki Wydziału Ekonomicznego UG.

Olimpiada miała też kilku partnerów wspierających jej organizację. Wśród nich znalazły się **Ministerstwo Edukacji Narodowej**, **Northgate Logistics**, **Polska Izba Spedycji i Logistyki (PISiL)**, **PCC Intermodal**, a także konsorcjum **Catalisi**, które zrzesza europejskie instytucje związane ze szkolnictwem wyższym, w tym Uniwersytet Gdański.

Dodatkowo, nagrody dla laureatów ufundowały firmy: **Nautiqus Food Logistics**, **LPP Logistics** oraz **Universum-BLC**. W tym miejscu wspomnę jeszcze, że co roku wśród finalistów Olimpiady jest wyłaniany **Najlepszy Spedytor** oraz **Najlepszy Logistyk**. Pierwszym tytułem może poszczycić się Dawid Jaromin,

który jest jednocześnie laureatem drugiego miejsca IX Ogólnopolskiej Olimpiady Spedycyjno-Logistycznej. Najlepszą logistyką została zaś **Hanna Tarasiuk**, która w finałowej rozgrywce uplasowała się tuż za podium i jako finalistka zajęła 4 miejsce. Nagrody dla nich ufundowało **Wydawnictwo Drozak.net**.

O przedsięwzięciu co roku informują dziennikarze. Wspierają je media, takie jak **Transport Manager** oraz **Radio Gdańsk**, które pomagają jednocześnie w promocji Olimpiady. Warto również podkreślić, że **Polska Izba Spedycji i Logistyki** oraz inne organizacje branżowe dostarczają organizatorom materiały edukacyjne i pomagają w przygotowaniu uczestników.

Reasumując, nie ulega wątpliwości, że Ogólnopolska Olimpiada Spedycyjno-Logistyczna nie tylko kształtuje przyszłych ekspertów logistyki, ale również daje młodym ludziom możliwość zdobycia bezcennego doświadczenia i poznania realiów branży z perspektywy liderów rynku.

Tegoroczna inicjatywa po raz kolejny pokazała, jak wielkie zna-

czenie mają edukacja i rywalizacja w rozwijaniu przyszłości branży TSL. Ale Olimpiada to nie tylko konkurs – to przestrzeń, w której rodzą się pasje, nawiązują się kontakty i kształtuje się kolejne pokolenie ekspertów logistyki i spedycji. Zwycięzcy wyjeżdżają z nagrodami, indeksami i doświadczeniem, które otworzy przed nimi nowe możliwości. Finaliści, niezależnie od zajętego miejsca, mogą być dumni ze swoich osiągnięć i zdobytej wiedzy. A organizatorzy z roku na rok pokazują, że ich wysiłek przynosi realne efekty, inspirując coraz większą liczbę młodych ludzi do wejścia w świat transportu i logistyki.

Gdy spojrzymy na tegoroczną edycję Olimpiady, jedno jest pewne – przyszłość sektora TSL jest w rękach ambitnych i świetnie przygotowanych młodych ludzi. Czy za kilka lat to właśnie oni będą kształtować globalne procesy logistyczne? Czas pokaże. Dziś jednak z pewnością możemy powiedzieć – ich droga zaczęła się tutaj, na Olimpiadzie.

Sylwia Dudkowska-Kafar